

**Protokół z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych
Rady Gminy Suchy Las – komisja wyjazdowa
z dnia 09.02.2026 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie ważności posiedzenia Komisji.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu poprzednich posiedzeń komisji.
6. Zwiedzanie i dyskusja w przedszkolu Leśne Ludki w Suchym Lesie.
7. Opiniowanie projektów uchwał na najbliższą sesję rady gminy.
8. Sprawy bieżące.
9. Wolne głosy i wnioski.
10. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodnicząca J. Radzięda otworzyła posiedzenie Komisji, powitała członków Komisji i gości oraz stwierdziła prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności. Porządek posiedzenia został zatwierdzony jednomyślnie.

Ad. 5.

Protokół z dnia 19.01.2026 roku został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 6.

Dyrektor V. Pałęczarz poinformowała, że obecnie do przedszkola uczęszcza 173 dzieci zgromadzonych w 9 oddziałach. Specjaliści pracujący w jednostce, to pedagog, psycholog, logopeda, terapeuta sensoryczny. Dyrektor poinformowała również o dzieciach z orzeczeniami oraz o tym, że psycholog realizuje zajęcia o emocjach i wchodzi do najstarszych grup, do pięcioletków i sześciolatków oraz realizuje zajęcia wprowadzając m. in. zajęcia relaksacyjne.

Radna M. Weymann zapytała ile jest orzeczeń?

Dyrektor V. Pałęczarz odpowiedziała, że są trzy orzeczenia.

Radna M. Weymann zapytała czy jeden nauczyciel współorganizujący jest dla jednego dziecka w jednej grupie?

Dyrektor V. Pałęczarz odpowiedziała, że jest dla jednego dziecka w jednej grupie i to jest tylko sześć godzin w tygodniu.

Radna M. Weymann uznała, że tych godzin jest mało.

Dyrektor V. Pałęczarz odpowiedziała, że godzin jest mało, bo zajęcia są bardzo krótkie, a nauczyciel współorganizujący jest wtedy potrzebny, kiedy są zajęcia typowe.

Radny R. Rozwadowski zapytał, czy rodzice dostają jakąś informację o potrzebie skierowania dziecka o opinię?

V. Pałęczarz odpowiedziała twierdząco informując, że opinia jest o dziecku sześcioletnim, to w tej opinii jest napisane, jakie są deficyty, ale lepiej jest jakby ta pomoc psychologiczno-pedagogiczna dotarła prędzej. Pani Pałęczarz zwróciła uwagę na to, że dzieci pochodzenia ukraińskiego mają

olbrzymie traumy i mają dużo zachowań emocjonalnych agresywnych. Te dzieci są po prostu wydarte ze swojego kraju, bardzo często rodzice pracują.

Pani dyrektor poinformowała, że sale są przygotowywane przez nauczycielki, a praca w przedszkolu jest zupełnie inna niż w szkole, nie tylko panie zajmują się dziećmi, ale myślą o wszystkich dodatkowych uroczystościach m. in. dniach babci, dziadka. To wymaga wysiłku, one to muszą po prostu przygotować. Jeżeli chodzi o nauczycielki to pani dyrektor nie ma żadnych zastrzeżeń, bo widzi jak tutaj praca wygląda.

Pani dyrektor zauważyła, że cały budynek przedszkola jest duży i uważa, że największą bolączką organizacyjną przedszkola są schody. Na każdym poziomie musi stać woźna, żeby asekurować dziecko, żeby weszło na odpowiednie piętro.

Radna W. Prycińska oznajmiła, że jak przeprowadzała dziecko do przedszkola, to przychodziła pani po to dziecko i zabierała do swojej grupy.

Pani dyrektor zauważyła, że niemniej jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, bardzo trzeba być uważnym i w szczególności wtedy, kiedy ktoś zachoruje, to niestety musi się ktoś pojawiać, nawet z administracji. Trzylatki mają naprawdę dobre wejście z rodzicami z ogrodu cztery czy pięć schodków.

Administracyjnie, to jest jedna osoba i prowadzi wszystkie sprawy administracyjne przedszkola, a jest ich naprawdę dużo, bo tu osób jest sporo. Jest trzech woźnych na niewielką ilość etatu.

Radna M. Weymann zapytała czy z odśnieżaniem nie było problemu?

Dyrektor V. Pałęczarz odpowiedziała, że panowie odśnieżają, muszą parking odśnieżyć, przed wejściem i jeszcze wejście od ogrodu, bo tam wchodzi rodzice z małymi dziećmi, także jest co robić.

Pani dyrektor poinformowała, że jest duża kuchnia w której są gotowane posiłki. Obiady są i inne dania bardzo smaczne, pachnące.

Radny R. Rozwadowski zapytał, czy są dzieci z ograniczeniami w jedzeniu?

Dyrektor V. Pałęczarz odpowiedziała twierdząco i dodała, że w takich przypadkach rodzice sami przynoszą jedzenie i jest to dopuszczalne.

Radny R. Rozwadowski zauważył, że na schodach jest krzesetko jeżdżące i zapytał czy jest jakieś dziecko korzystające z krzesetka? Dyrektor odpowiedziała, że nigdy i zastanawia się nad likwidacją krzesetka. Ono zostało kiedyś zakupione i ani razu nie było użytkowane.

Przewodnicząca J. Radzięda zauważyła, że są standardy dostępności.

Dyrektor podkreśliła, że potrzeb jest dużo. Komputery są do wymiany. Jest kontakt oficjalny z rodzicami przez MobiDziennik. Potrzebne jest również kolorowe ksero. Kupione zostały nowe kolorowe drukarki. Przedszkole obchodzi 35-lecie w roku 2026. Pani dyrektor chciałaby pewne rzeczy zmienić w trybie naprawdę pilnym.

Członkowie komisji udali się na zwiedzanie przedszkola rozpoczynając od sal dzieci najmłodszych. Każda sala ma zaplecze. Dyrektor zgłosiła następujące potrzeby:

- wymiana dwudziestoletnich stolików w salach, po dwie sale w roku,
- odświeżenie zmywalni,
- malowanie kuchni,

- wymiana domofonów w salach,
- wymalowanie pokoju nauczycielskiego,
- pomalowanie ościeżnicy.

W kuchni jest zepsuty piec konwekcyjny dwuletni. Radna W. Prycińska zapytała czy nikt się nie czuje się odpowiedzialny za to, że nie serwisował pieca?

Przewodnicząca J. Radzięda przypomniała, że do września pełniącą obowiązki była aktualna wicedyrektor, a omawiany sprzęt, to majątek gminny. Ktoś nie dopilnował przeglądów gwarancyjnych. Osoba pełniącą rolę dyrektora powinna ponieść odpowiedzialność albo osoba administracyjna, która powinna pilnować terminów przeglądów.

Dyrektor przyznała, że trochę rzeczy jest zastanych i z tym trzeba sobie z tym poradzić i dodała, że wicedyrektor ma powierzone obowiązki na rok, ponieważ dyrektor taką decyzję podjęła, żeby zobaczyć, czy się będzie paniom dobrze współpracowało.

Członkowie komisji zwiedzili salę sensoryczną, która jest w trakcie urządzania. Będą się tam odbywały zajęcia sensoryczne i wyciszające. Zakupy na wyposażenie były zrobione ze środków dydaktycznych.

Radna M. Weymann zapytała, czy sala będzie działała jako salka wyciszeniowa czy zajęcia specjalistyczne?

Dyrektor V. Pałęczarz odpowiedziała: specjalistyczne z sensoryki i wyciszenia.

Radna M. Weymann zapytała jakie zajęcia jeszcze tutaj są prowadzone?

Dyrektor V. Pałęczarz odpowiedziała: wyciszające.

Radna M. Weymann zapytała czy już są w sali zajęcia prowadzone?

Dyrektor V. Pałęczarz odpowiedziała, że właśnie dostała dostawę towaru i będzie on montowany, ale dopóki jeszcze go nie było, to pani dyrektor już prowadziła zajęcia, ponieważ ma uprawnienia do prowadzenia zajęć z terapii sensorycznej.

Na pytanie radnych o wniosek do budżetu na 400 tys. zł na salę wyciszeń pani dyrektor odpowiedziała, że takiego wniosku nie składała.

Dyrektor poinformowała, że ma 6 dzieci, które mają w opiniach zalecaną terapię sensoryczną np.: że nie lubią dotyku, że nie lubią się przytulać, że nie lubią chodzić. I wtedy przychodzą na taką terapię sensoryczną i pani dyrektor je wytapuje, tak jak logopeda i ma swoją piątkę dzieci, które przychodzą na indywidualne zajęcia. Radna M. Weymann zapytała czy dzieci z orzeczeniami mają rewalidację? Dyrektor V. Pałęczarz odpowiedziała twierdząco i dodała, że rewalidację dzieci mają z panią, która ma do tego uprawnienia, żeby rewalidację prowadzić.

Dyrektor oznajmiła, że to jest piękne przedszkole, bardzo przestrzenne, ale wiele rzeczy powinno już być wymienione i powinno być porównywalne z wyposażeniem pozostałych przedszkoli gminnych.

Radna W. Prycińska dodała, że najbardziej przykre jest to, że podstawowe rzeczy, których dzieci codziennie dotykają są najbardziej zaniedbane (m. in. krzesetka, stoliki).

Przy zwiedzaniu gabinetu psychologa i pedagoga dyrektor poinformowała o zamiarze zamiany sal ze względu na warunki panujące w gabinecie.

Przy zwiedzaniu kuchni i widoku zastawy kuchennej radna W. Prycińska zapytała, czy skoro jedna sala jest robiona w takim wysokim standardzie (sensoryczna), to czy bardziej nie należałoby się

skupić na wymianie zastawy, ponieważ jest to higiena codzienna? Dyrektor przyznała, że konieczna jest wymiana częściowa zastawy.

Przewodnicząca J. Radzięda zapytała o to, kiedy są sprząwane sale.

Dyrektor V. Pałęczarz odpowiedziała, że na bieżąco i po wyjściu wszystkich z sali. Pani dyrektor dodała, że substancja jest super, ale warto by było pewne rzeczy odświeżyć. Musi poustawiać priorytety i faktycznie bardziej zacznie od kuchni, od naczyń i żeby sufit zrobić oraz wymienić stoliki. Opieka jest świetna, dzieci są zaopiekowane, jest wszystko naprawdę na wysokim poziomie. Przedszkolu należy przywrócić blask, czyli wymalować, odświeżyć, kupić nowy sprzęt do sprzątania. Jest co robić.

Radny K. Czaczyk zauważył, że warto też wziąć pod uwagę w latach najbliższych modernizację oświetlenia.

Dyrektor odczytała wniosek złożony do skarbnika gminy: malowanie sal, malowanie korytarzy i klatek schodowych, wymiana oświetlenia w kuchni, czyszczenie elewacji zewnętrznej, remont kuchni, wymiana zastawy kuchennej, wymiana stolików i krzesel, wymiana dwóch kotłów gazowych (koszt 85 tys. zł). Te sprawy są do zrobienia sukcesywnie.

Radna W. Prycińska zauważyła, że na przykład przy szkole w Biedrusku, gdzie wjeżdża catering, jest nowoczesna, fantastyczna kuchnia. Tam jest dużo pieniędzy wydane, a tutaj panie gotują i mają kuchnię sprzed wielu lat.

Przewodnicząca J. Radzięda zauważyła, że zaniedbanie serwisowania pieca w kuchni przypada na kadencję pełniącą obowiązek dyrektorki, natomiast są zaniedbania jeszcze z kadencji poprzedniej dyrektorki.

Radna W. Prycińska dodała, że przestrzenie są piękne, ale jest zaniedbane przedszkole w wielu aspektach, że aż szkoda.

Ad. 7.

- Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Soteckiej Strategii Rozwoju Chłudowa.

Przewodnicząca J. Radzięda zaproponowała podejść do projektu dokładnie tak samo jak do poprzedniej uchwały soteckiej. Skoro mieszkańcy podjęli taką uchwałę, to przewodnicząca proponuje, żeby komisja również zaopiniowała to pozytywnie. Radna M. Weymann dodała, że mieszkańcy Chłudowa tę strategię robili w takim samym terminie jak mieszkańcy Gołęczewa. Razem spotykali się i oddzielnie nad tą strategią siedzieli i wszystkie potrzeby Chłudowa w niej były uwzględnione.

Za pozytywnym zaopiniowaniem projektu członkowie komisji głosowali jednogłośnie.

Ad. 8.

Członkowie komisji ustalili, że kolejne posiedzenie komisji odbędzie się na początku marca.

Na tym posiedzeniu zakończono.

Protokółowała:
Justyna Krawczyk

Przewodnicząca
Joanna Radzięda